

Sygn. akt XVC324/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w XV Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Tamowicz

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Seredzińska

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r.

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki E. S. kwotę 80 000 zł. (osiemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 lutego 2016 r. do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki E. S. kwotę 4 000 zł. (cztery tysiące złotych) tytułem zwrotu opłaty od pozwu oraz kwotę 7 217 zł. (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt XVC 324/16

UZASADNIENIE

Pozwem (k. 3-6) powódka E. S. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 lutego 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią M. S. oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł, według norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W uzasadnieniu powódka podała, iż w dniu 12 czerwca 1998 roku w G. miał miejsce wypadek komunikacyjny w wyniku, którego śmierć poniósł ojciec powódki M. S.. W chwili śmierci ojca powódka miała ukończony 1 rok życia, była jedynym dzieckiem M. S. i do jego śmierci była przez ojca wychowywana i kochana. Matka powódki załamała się po śmierci męża, a ojca powódki. Powódka przez wiele lat doświadczała tego, że inne dzieci miały ojców, były przez nich wychowywane i kochane i dla niej jako dziecka cierpienia i krzywda związane z utratą i brakiem ojca były szczególnie silne.

Powódka powództwo wywiodła przeciwko pozwanemu, gdyż sprawca wypadku był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym.

Powódka podniosła, iż, będąc reprezentowaną przez (...) S. A., pismem z dnia 27 stycznia 2016 roku zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca, zaś pozwany decyzją z dnia 8 lutego 2016 roku uznał roszczenie powódki do kwoty 15.000 zł.

W odpowiedzi na pozew (k. 42-43) pozwany (...) S. A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut powagi rzeczy osądzonej, wskazując, iż prawomocnym wyrokiem z dnia 28 listopada 2002 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie sygn. akt IC974/02, zasądził na rzecz powódki kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca.

Jednocześnie pozwany podniósł, iż w rozpoznawanej sprawie powinien być wzięty pod uwagę fakt, że zdarzenie miało miejsce w 1998 roku, a zatem po wielu latach od zakończenia okresu ubezpieczenia pozwany jest konfrontowany z roszczeniem, którego nie można było przewidzieć w momencie zawierania umowy, a które to roszczenie jest konsekwencją zmiany wykładni dotychczas obowiązujących przepisów. Ponadto, zdaniem pozwanego, w ówczesnych realiach ekonomicznych, w których istniała możliwość zapewnienia wykonania wszystkich zobowiązań z umowy ubezpieczenia, żądanie powódki należałoby uznać za rażąco wygórowane. Obecnie, zaś łączna kwota 145.000 zł, obejmująca kwotę żadaną w pozwie oraz kwotę 50.000 zł zasądzoną w 2002 roku i kwotę 15.000 zł wypłaconą przez pozwanego dobrowolnie w 2016 roku, jest także sumą rażąco wygórowaną, abstrahującą od średniej stopy życiowej społeczeństwa i stanowiłaby nieproporcjonalne przysporzenie majątkowe.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powódka E. S. urodziła się (...), zatem w chwili śmierci ojca miała 1 rok. Matka powódki K. nosząca obecnie nazwisko S.-K. urodziła się (...), zatem w chwili wypadku miała 26 lat. Ociec powódki M. S. urodził się (...), zatem w chwili wypadku miał 29 lat.

Dowód: akt zgonu M. S., kopia dowodu osobistego matki powódki, odpis skrócony aktu urodzenia powódki – wszystko w aktach szkody.

Powódka jest jedynym dzieckiem M. S.. Okoliczność ta jest między stronami bezsporna.

Przez pierwszy rok swojego życia powódka była wychowywana przez oboje rodziców. Ojciec powódki prowadził warsztat ślusarski. Poświęcał jej wolny czas, bawił się z córką i czynnie uczestniczył w opiece nad nią. Bardzo ją kochał, wyczekiwał jej przyjścia na świat, a małżonkowie chcieli mieć więcej dzieci.

Dowód: przesłuchanie powódki na rozprawie w dniu 23 06 2016 roku (czas 00:32:23 – 00:38:35), zeznania świadków na rozprawie w dniu 23 06 2016 roku: I. L. (czas 00:22:36 – 00:31:58), K. K. (czas 00:07:10 – 00:22:36).

W dniu 12 czerwca 1998 roku w G. miał miejsce wypadek komunikacyjny w wyniku, którego M. S. doznał wielonarządowych obrażeń ciała skutkujących jego zgonem.

Wyrokiem z dnia 7 września 1999 roku Sąd Rejonowy w Tczewie, w sprawie o sygn. akt IIK401/99, uznał sprawcę wypadku M. L. winnym popełnienia przestępstwa z art. 177 par. 1 i 2 kk i wymierzył mu karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący trzy lata oraz karę grzywny.

Dowód: wyrok z dnia 7 09 1999 r. w aktach szkody.

Sprawca wypadku, M. L. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym Zakładem (...). Okoliczność ta jest między stronami bezsporna.

Pozwem z dnia 13 czerwca 2002 roku powódka E. S., wówczas małoletnia, reprezentowana przez matkę K. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwot po 800 zł miesięcznie tytułem renty w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji materialnej wskutek śmierci ojca powódki, M. S..

Prawomocnym wyrokiem z dnia 28 listopada 2002 roku w sprawie IC974/02 Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego na rzecz powódki E. S. kwotę 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji materialnej w związku ze śmiercią ojca M. S. oraz kwotę 500 zł miesięcznie tytułem renty.

W toku tego postępowania matka powódki powoływała się na okoliczności tego rodzaju, że przed śmiercią męża rodzina utrzymywała się z dochodów z prowadzonego przez niego warsztatu ślusarskiego. Matka powódki nie pracowała i opiekowała się córką. Po śmierci męża prowadziła ten zakład ślusarski, ale ponieważ nie miała w tym zakresie żadnego doświadczenia i umiejętności straciła klientów, awarii uległy maszyny i musiała warsztat zamknąć. Nie była w stanie podjąć pracy, ponieważ w G. nie było pracy, a zarobki oferowane jej poza miejscem zamieszkania były na tyle małe, że musiałaby w całości przeznaczyć je na koszty dojazdu do pracy i przedszkola dla córki.

Dowód: pozew k. 2-4, protokół rozprawy z dnia 19 09 2002 r. k. 26-27, wyrok z dnia 28 11 2002 r. k. 71-71v – wszystko w aktach IC974/02 Sądu Okręgowego w Gdańsku.

Ponieważ ojciec powódki zginął w czasie, gdy była zaledwie rocznym dzieckiem, powódka nie pamięta go, zna go tylko ze zdjęć i nagrań z wesela rodziców i uroczystości chrzcin powódki oraz ze zdjęć i opowiadań rodziny i ojca chrzestnego – brata M. S..

Po śmierci M. S. matka powódki załamała się, cierpiała na nerwicę, miała problemy z prowadzeniem warsztatu ślusarskiego po mężu i wobec nie była w stanie zajmować się powódką. W opiece nad powódką musieli wspomóc ją rodzice i siostra I. L..

Powódka pytała o ojca, czekała na niego, gdy zadzwonił telefon podnosiła słuchawkę i wołała „tato, tato” myśląc, że ojciec do niej dzwoni. Ponieważ matka powódki i jej siostra I. L. mówiły tato do swojego ojca, powódka zaczęła zwracać się tak samo, mimo że był to jej dziadek.

Gdy powódka poszła do przedszkola zaczęła zauważać, że inne dzieci mają ojców. Zaczęła pytać, dlaczego ona nie ma ojca, z czasem matka powiedziała jej, że ojciec zginął w wypadku i powódka ten stan zaakceptowała.

Powódka jest pozytywnie nastawiona do drugiego męża swej matki, ale nie mówi do niego tato, lecz zwraca się po imieniu. Powódka miała i ma świadomość, że ten mężczyzna nie jest jej ojcem, że ma własnego ojca.

Z czasem, dorastając, powódka zdała sobie sprawę z tego, że różni się od swoich rówieśników brakiem jednego z rodziców w związku, z czym doznawała uczuć żalu i zazdrości na widok innych dzieci wraz z ich ojcami zwłaszcza, gdy jej matka urodziła drugą córkę.

Z czasem powódka zaakceptowała fakt śmierci ojca, lecz nadal odczuwała i odczuwa brak ojca. Do okresu gimnazjalnego wypytywała o ojca, teraz wraz z matką, co niedzielę chodzą na cmentarz na grób ojca powódki.

Dowód: przesłuchanie powódki na rozprawie w dniu 23 06 2016 roku (czas 00:32:23 – 00:38:35), zeznania świadków na rozprawie w dniu 23 06 2016 roku: I. L. (czas 00:22:36 – 00:31:58), K. K. (czas 00:07:10 – 00:22:36).

Pismem z dnia 27 stycznia 2016 roku powódka, reprezentowana przez (...) S. A., zgłosiła pozwanemu roszczenie w kwocie 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca.

Decyzją z dnia 8 lutego 2016 roku pozwany uznał roszczenie powódki do kwoty 15.000 zł.

Dowód: pismo z dnia 27 01 2016 roku k. 12-14, decyzja z dnia 08 02 2016 roku k. 15-17 akt.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań powódki, zeznań świadków I. L. i K. K. oraz akt szkody i akt IC974/02 Sądu Okręgowego w Gdańsku.

Na podstawie zeznań powódki oraz zeznań świadków K. K. (matki powódki) i I. L. (cioci powódki) ustalono sytuację życiową powódki przed i po śmierci ojca, relacje powódki z ojcem oraz zachowania powódki wynikające z braku jednego z rodziców. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako szczegółowe, spójne i logiczne oraz zbieżne wzajemnie. Zeznania te są także zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Na podstawie akt szkody i zgromadzonych w nich dokumentów ustalono fakt skazania sprawcy wypadku wyrokiem karnym skazującym za popełnienie przestępstwa oraz dane dotyczące wieku powódki i jej rodziców oraz dane dotyczące przebiegu postępowania likwidacyjnego w związku ze zgłoszeniem szkody w styczniu 2016 roku. Dowód z akt szkody przeprowadzono na rozprawie dnia 23 czerwca 2016 roku.

Na podstawie akt IC974/02 Sądu Okręgowego w Gdańsku ustalono przedmiot postępowania zakończony prawomocnym wyrokiem z dnia 28 listopada 2002 roku. Dowód z tych akt przeprowadzono na rozprawie dnia 23 czerwca 2016 roku.

W pierwszej kolejności rozważyć należy podniesiony w odpowiedzi na pozew zarzut powagi rzeczy osądzonej dotyczący postępowania w sprawie IC974/02 Sądu Okręgowego w Gdańsku.

Zgodnie z przepisem art. 199 par. 1 pkt. 2 kpc, Sąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona.

Powaga rzeczy osądzonej (*res iudicata*) przewidziana w art. 366 kpc zachodzi, jeśli w sprawie uprzednio już osądzonej prawomocnym wyrokiem oraz w sprawie później wniesionej występuje tożsamość stron oraz identyczność przedmiotu rozstrzygnięcia w związku z podstawami obu powództw. Przedmiotowa granica powagi rzeczy osądzonej wyznaczona przez przedmiot rozstrzygnięcia sądu oraz podstawę sporu pozwala na ocenę, czy zachodzi tożsamość roszczeń występujących w sprawie prawomocnie zakończonej i innych sprawach. Prawomocny wyrok nie stanowi przeszkody do wytoczenia powództwa między tymi samymi stronami tylko wtedy, gdy nie występuje tożsamość przedmiotu, a nadto jeżeli przedmiot powództw jest wprawdzie jednakowy, ale różne są podstawy powództw, przy czym chodzi w tym wypadku zarówno o podstawę faktyczną, jak i prawną żądania. Dopiero kumulatywne zaistnienie tych przesłanek przesądza o kwalifikacji stanu sprawy jako *res iudicata*. Innymi słowy, o powadze rzeczy osądzonej decyduje - poza identycznością stron i identycznością przedmiotu rozstrzygnięcia - także tożsamość podstawy sporu (por. postanowienia SN z dnia 11 lutego 2011 roku w sprawie ICSK277/10 oraz z dnia 24 lutego 2009 roku w sprawie IUK239/08). Dla ustalenia granic przedmiotowych powagi rzeczy osądzonej znaczenie ma to, czego powód żądał w chwili zamknięcia rozprawy i o czym sąd orzekł w wyroku (zakres wyroku). Przez podstawę sporu należy rozumieć zarówno podstawę faktyczną (i to istniejącą w czasie zamknięcia rozprawy niezależnie od tego, czy powód powoływał się na określone fakty), jak i podstawę prawną rozstrzygnięcia. W konsekwencji powaga rzeczy osądzonej stanowi przeszkodę procesową dla ponownego wytoczenia procesu o to samo roszczenie między tymi samymi stronami.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że faktycznie pomiędzy powódką a pozwanym toczyło się w 2002 roku postępowanie przed Sądem Okręgowym w Gdańsku w sprawie IC 974/02. Z treści pozwu oraz przesłuchania matki powódki wynika, iż wówczas małoletnia powódka wniosła o zasądzenie kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji materialnej wskutek śmierci ojca powódki. Wnosiła także o zasądzenie renty uzupełniającej z uwagi na to, że renta rodzinna uzyskana przez powódkę była niższa niż środki, jakie na jej utrzymanie mógłby przeznaczać ojciec.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 28 listopada 2002 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji materialnej w związku ze śmiercią ojca oraz kwotę 500 zł miesięcznie tytułem renty.

Z porównania powyższego oraz zakresu podmiotowego i podstawy powództwa w rozpoznawanej sprawie wynika, iż zachodzi jedynie tożsamość podmiotów w obu procesach. Brak jest jednak tożsamości podstawy faktycznej i prawnej obu roszczeń. W rozpoznawanej sprawie powódka dochodzi zadośćuczynienia, a więc odszkodowania za szkodę niemajątkową na osobie na podstawie przepisów art. 23 kc, art. 24 par. 1 kc i art. 448 kc za naruszenie jej dóbr osobistych poprzez zerwanie więzi rodzinnej z ojcem. W sprawie IC974/02 powódka dochodziła odszkodowania z tytułu znacznego pogorszeniem sytuacji życiowej wskutek śmierci ojca na podstawie przepisu art. 446 par. 3 kc..

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, zarzut powagi rzeczy osądzonej zgłoszony przez pozwanego był bezzasadny.

Przechodząc do istoty sprawy, w ocenie Sądu, powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Powódka swoje roszczenie kierowała przeciwko pozwanemu jako odpowiedzialnemu z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawy wypadku.

Zasada odpowiedzialności pozwanego na podstawie przepisów art. 822 par. 1 i 4 kc oraz związanie Sądu orzekającego, co do faktu popełnienia przestępstwa wyrokiem karnym skazującym (art. 11 kpc) wydanym przeciwko sprawcy wypadku nie były w tej sprawie sporne.

Powódka domagała się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku naruszenia jej dobra osobistego - prawa do utrzymywania więzi rodzinnych z ojcem.

Zgodnie z przepisem art. 448 kc w związku z art. 24 par. 1 kc, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zgodnie z jednolitą w tej chwili linią orzecniczą – por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2004 roku, IIACa641/03, Wokanda 2004/9/44 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 roku, ICSK159/05, Lex371773 - jeszcze na gruncie art. 24 w zw. z art. 448 k.c. - tj. przed nowelizacją art. 446 k.c. ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie m.in. ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. z 2008 roku nr 116, poz. 731), polegającą na dodaniu do tego przepisu par. 4, który obowiązuje z dniem 3 sierpnia 2008 roku, formułowano tezy o ochronie tak doniosłych dóbr osobistych, jak prawo do życia w rodzinie, prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania obojga rodziców, czy życia w pełnej rodzinie (także wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14 grudnia 2007 roku, IACa1137/07, POSAG 2008/1/50, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 15 lipca 2010 roku, IACa437/10). Wątpliwości w tym względzie rozwiewa uchwała Sądu Najwyższego z 22 października 2010 roku (IIICZP76/10, Lex604152) w świetle, której najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 par. 1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, a następnie wyrok SN z dnia 11 maja 2011 roku (ICSK621/10, Lex 848128), potwierdzający powołaną tezę i stwierdzający dodatkowo, że wprowadzenie art. 446 par. 4 kc doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

Poglądy te mają swoje źródło w przepisach Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z przepisem art. 47 Konstytucji, każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz decydowania o swoim życiu osobistym. Ogólną normę konstytucyjną wypełniają i precyzują przepisy art. 23, 24 i 448 kc Zgodnie z przepisem art. 23 kc dobra osobiste człowieka przykładowo wymienione w tym przepisie pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Katalog dóbr osobistych wskazany w tym przepisie ma charakter przykładowy. Przepis art. 24 par.1 kc z kolei stanowi, iż ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać, od osoby, która dopuściła się naruszenia, zadośćuczynienia pieniężnego na zasadach przewidzianych w kodeksie. Zgodnie natomiast z przepisem art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż w każdej sprawie z art. 23 i 24 kc niezbędne jest sprecyzowanie dobra osobistego, które stanowi przedmiot ochrony. Wyznacza to, bowiem granice i kierunek rozpoznania sprawy. Chodzi przy tym nie tylko o elementy stanu faktycznego i podstawę jurydyczną zaistniałego sporu, ale także o system wartości powszechnie uznawanych w danym społeczeństwie dopełniający treść praw podmiotowych przysługujących jednostce. Przepis art. 23 kc nie wymienia wprost więzów rodzinnych, czy też ogólnie prawa do życia rodzinnego człowieka jako dobra osobistego. Jednak skoro przepis ten jedynie przykładowo wskazuje katalog dóbr osobistych, wyliczenie zawarte w nim nie jest wyczerpujące. W orzecznictwie sądowym konkretyzowane są ciągle inne jeszcze dobra osobiste

niż wymienione w przepisie art. 23 kc. Istnieje stała tendencja do rozszerzania katalogu wartości uznanych za dobra osobiste człowieka. I tak Sąd Najwyższy stwierdził, że otwarty katalog dóbr osobistych obejmuje także dobra osobiste związane ze sferą życia prywatnego, rodzinnego, ze sferą intymności (por. SN z dnia 18 stycznia 1984 roku, ICR400/83, OSN 1984 poz. 195). Biorąc pod uwagę nie zamknięty zakres pojęcia "dobra osobiste" ważną podstawę do uznania dalszych typów dóbr podlegających ochronie stanowią przepisy konstytucyjne o prawach i wolnościach obywatelskich oraz konwencje międzynarodowe. Cechą cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych jest to, że istnieją one niezależnie od woli prawodawcy, który jedynie proklamuje ich ochronę, a Sąd zobowiązany jest do objęcia ochroną także dóbr osobistych nie wymienionych w przepisach prawa. Przy ocenie naruszenia lub zagrożenia dobra osobistego decydują kryteria przede wszystkim obiektywne. Oznacza to, że Sąd powinien odwołać się do ocen i opinii przyjmowanych w danej społeczności.

W charakterystycznym dla polskiego społeczeństwa systemie wartości, szczególny samodzielny status przysługuje życiu rodzinnemu człowieka. Sfera więzi rodzinnych, życia rodzinnego stanowi w naszej kulturze wartość wysoko cenioną społecznie i zasługującą na ochronę prawną. To właśnie usytuowanie jednostki w rodzinie pozwala jej określić swoją tożsamość, stanowi punkt odniesienia do wszelkich działań, jakie człowiek w życiu podejmuje. Jest to sfera życia człowieka bardzo intymna i posiadająca dla jakości życia ludzkiego jedno z podstawowych znaczeń.

W rozpoznawanej sprawie powódka określiła dobro osobiste – prawo do zachowania więzi rodzinnej z ojcem, do poczucia miłości, troski i wsparcia, do którego naruszenia doszło w wyniku wypadku w następstwie, którego zmarł ojciec powódki. Przy tak określonej podstawie roszczenia wskazać należy, że przesłankami zasądzenia świadczenia są bezprawność oraz zawinienie. Skoro sprawca wypadku został prawomocnie skazany za spowodowanie przestępstwa z art. 177 par. 1 i 2 kk, tym samym wina i bezprawność działania sprawcy wypadku, którego odpowiedzialność cywilną reasekuruje pozwany ubezpieczyciel są przesądzone.

Sąd nie miał wątpliwości, że powódka doznała bardzo bolesnej straty wynikającej ze śmierci ojca. Niewątpliwym jest, że M. S. był dla swojej córki osobą szczególnie bliską, która istniałaby w życiu powódki przez wiele lat. Powódka byłaby wychowywana przez ojca, doznawałaby jego troski, czułości i opieki. Ojciec stanowiłby także dla niej źródło najróżniejszych przeżyć, a w konsekwencji i wspomnień na całe życie. Byłby również osobą kształtującą osobowość, charakter i postawę życiową powódki. Z uwagi na wiek powódki w chwili śmierci ojca – jeden rok życia – między powódka i ojcem nie nawiązała się więź wynikająca z osobistego kontaktu, a przynajmniej powódka takich kontaktów nie pamięta z własnej percepcji. Nawiązała się jednak więź emocjonalna, o czym świadczą chociażby opisywane przez matkę i ciocię powódki sytuacje, gdy powódka podnosiła słuchawkę telefonu i mówiła „tato, tato” czy też czekała na powrót ojca zanim dowiedziała się i zrozumiała, że nie wróci on bo jest „w niebie” Więź ta była budowana i w dalszym okresie życia powódki poprzez zainteresowanie osobą ojca, wypytywanie jaki był, oglądanie zdjęć, nagrań, rozmowy z ojcem na cmentarzu.

Okoliczności te uzasadniają przyjęcie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci zerwania łączących ją z ojcem więzi rodzinnych i pozbawienia jej prawa do wychowywania się w pełnej rodzinie przez oboje rodziców.

Zatem powódce przysługuje zadośćuczynienie za doznaną na skutek śmierci ojca krzywdę. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień i pieniężne zrekompensowanie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Jest to świadczenie o charakterze kompensacyjnym, które powinno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak nie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, co oznacza, że powinno zostać utrzymane w rozsądnych granicach. Rekompensata pieniężna ma stanowić jedynie rolę surogatu odszkodowania w klasycznym, cywilistycznym tego słowa znaczeniu, gdyż nie da się zrównoważyć w pełni uszczerbku niemajątkowego przy pomocy majątkowego środka ochrony, jakim jest świadczenie pieniężne.

Jeżeli chodzi o wysokość należnego zadośćuczynienia, to w literaturze wskazuje się na to, że czynnikami, które wpływają na wysokość zasądanego zadośćuczynienia są m.in.: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy - oceniany obiektywnie, intensywność naruszenia – oceniana obiektywnie, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo,

nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy, sytuacja majątkowa i osobista zobowiązanego. (por. A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 448 kc w programie komputerowym Lex). W sytuacji, gdy zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej, do okoliczności, które należy mieć na względzie miarkując wysokość zadośćuczynienia, zaliczyć należy między innymi: rolę pełnioną w rodzinie przez osobę zmarłą, wiek pokrzywdzonego oraz osoby zmarłej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lutego 2012 roku, IACa1380/11, Lex 1171313, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 roku, VACa646/12, Lex1220462).

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że powódka doznała niezwykle bolesnej krzywdy, której źródłem była strata bliskiej jej osoby – ojca. W ocenie Sądu, śmierć ojca odcisnęła piętno w sferze przeżyć powódki, zwłaszcza w okresie jej dzieciństwa i dorastania, kiedy miała już świadomość nie tylko braku ojca, ale i nieodwracalności tej straty. Okresy są bardzo istotne z punktu widzenia rozwoju psychiki i osobowości człowieka, zaś brak jednego z rodziców w tym czasie sprawił, iż powódka była dzieckiem odczuwającym silnie swoją odmienną od dzieci, które żyją w pełnych rodzinach. O takiej postawie powódki świadczy i to, że mimo akceptacji drugiego męża matki nie nazywa go tatą lecz zwraca się do niego po imieniu.

Wobec tego, w ocenie Sądu, żądane przez powódkę zadośćuczynienie w łącznej kwocie 95.000 zł (razem z uprzednio przyznaną przez pozwanego dobrowolnie kwotą 15.000 zł) jest adekwatne do rozmiaru i rodzaju odniesionej przez powódkę krzywdy i nie stanowi kwoty nadmiernej z uwagi na wiek powódki i to, że jeszcze przez wiele lat mogłaby pozostawać w relacji z ojcem. Przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia, Sąd miał na względzie i to, że powódka została pozbawiona ojca zanim tak naprawdę w pełni mogła doświadczyć miłości rodzicielskiej z jego strony, co jest stratą tym większą, iż objawia się w pełni często dopiero po wielu latach, w życiu dorosłym.

Dlatego, Sąd na podstawie przepisów art. 23 kc, 24 par. 1 kc i art. 448 kc zasądził, zgodnie z żądaniem pozwu, od pozwanego na rzecz powódki kwotę 80.000 zł. O zadośćuczynieniu orzeczono w punkcie 1 wyroku.

O odsetkach orzeczono w punkcie 1 wyroku, zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie przepisów art. 481 par. 1 i 2 kc.

Odnosnie daty, od której powódka mogła domagać się zasądzenia odsetek Sąd podzielił stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2013 roku w sprawie IIPK 53/13 (Lex 1418731), iż jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine kc, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 par. 1 kc możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada, bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny.

Powódka domagała się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 9 lutego 2016 roku, to jest od dnia następnego od daty decyzji pozwanego o przyznaniu zadośćuczynienia jedynie w części w stosunku do roszczenia zgłoszonego w kwocie 100.000 zł. Tak wywiedzione żądanie jest więc uzasadnione, bo podejmując decyzję z dnia 8 lutego 2016 roku pozwany przeprowadził już postępowanie likwidacyjne.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie przepisów art. 98 par. 1 kpc oraz art. 99 i art. 108 par. 1 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, jako że pozwany przegrał sprawę w całości.

W punkcie 2 wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.000 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu oraz kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, które zostały ustalone na podstawie par. 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców

prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) w kwocie 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.